



# MÓDL SIĘ I PRACUJ

TYGODNIK PARAFII PW. ŚW. PIOTRA I PAWŁA W KRAKOWIE-TYŃCU – Nr 2 (231) 8 Stycznia 2017



## 6 I 2017 PROFESJA WIECZYSTA

BR. KAROL CETWIŃSKI OSB

BR. GRZEGORZ HAWRYŁECZKO OSB

## Czytania mszalne na Święto Chrztu Pańskiego, rok A

### Pierwsze czytanie

*Chrystus Sługą, w którym Bóg ma upodobanie*

To mówi Pan:

«Oto mój Sługa, którego podtrzymuję, Wybrany mój, w którym mam upodobanie. Sprawilem, że duch mój na Nim spoczął; on przyniesie narodom Prawo. Nie będzie wołał ni podnosił głosu, nie da słyszeć krzyku swego na dworze. Nie złamię trzciny nadłamanej, nie zgasi ledwo tlejącego się knotka. on rzeczywiście przyniesie Prawo. Nie zniechęci się ani nie załamie, aż utrwali Prawo na ziemi, a Jego pouczenia wyczekują wyspy.

Ja, Pan, powołałem Cię słusznie, ująłem Cię za rękę i ukształtowałem, ustanowiłem Cię przymierzem dla ludzi, światłością dla narodów, abys otworzył oczy niewidomym, ażebyś z zamknięcia wypuścił jeńców, z więzienia tych, co mieszkają w ciemności». (Iz 42,1-4.6-7)

### Psalm responsoryjny

Ref.: Pan ześle pokój swojemu ludowi.

Oddajcie Panu, synowie Boży, \* oddajcie Panu chwałę i sławcie Jego potęgę. / Oddajcie Panu chwałę Jego imienia, \* na świętym dziedzińcu uwielbiajcie Pana.

Ponad wodami głos Pański, \* Pan ponad wód bezmiarem! / Głos Pana potężny, \* głos Pana pełen dostojęstwa.

Zagrzmiał Bóg majestatu: \* a w Jego świątyni wszyscy mówią: «Chwała!» / Pan zasiadł nad potopem, \* Pan jako Król zasiada na wieki.

### Drugie czytanie

*Jezus został namaszczony Duchem Świętym*

Gdy Piotr przybył do domu setnika Korneliusza w Cezarei, przemówił w dłuższym wywodzie: «Przekonuję się, że Bóg naprawdę nie ma względu na osoby. ale

w każdym narodzie miły jest Mu ten, kto się Go boi i postępuje sprawiedliwie. Posłał swe słowo synom Izraela, zwiastując im pokój przez Jezusa Chrystusa. On to jest Panem wszystkich.

Wiecie, co się działo w całej Judei, począwszy od Galilei, po chrzcie, który głosił Jan. znacie sprawę Jezusa z Nazaretu, którego Bóg namaścił duchem Świętym i mocą. dlatego że Bóg był z Nim, przeszedł on, dobrze czyniąc i uzdrawiając wszystkich, którzy byli pod władzą diabła». (Dz 10,34-38)

### Ewangelia

*Chrzest Jezusa*

Jezus przyszedł z Galilei nad Jordan do Jana, żeby przyjąć od niego chrzest. Lecz Jan powstrzymywał Go, mówiąc: «Ty ja potrzebuję chrztu od Ciebie, a Ty przychodzisz do mnie?»

Jezus mu odpowiedział: «Ustąp teraz, bo tak godzi się nam wypełnić wszystko, co sprawiedliwe». Wtedy Mu ustąpił.

A gdy Jezus został ochrzczony, natychmiast wyszedł z wody. A oto otworzyły się nad Nim niebiosa i ujrzał ducha Bożego zstępującego jak gołębica i przychodzącego nad Niego. a oto głos z nieba mówił: «Ten jest mój Syn umiłowany, w którym mam upodobanie». (Mt 3,13-17)

### Rozważanie

Święto Chrztu Pańskiego, kończące liturgiczny okres Bożego Narodzenia, jednocześnie wprowadza nas w *okres zwykły w ciągu roku*. Określenie *zwykły* może nas nieco mylić, gdyż nie chodzi o jakąś nieokreśloną, szarą zwyczajność, ale raczej o czas, podczas którego Kościół skupia się na bardzo ważnej sprawie jaką jest publiczna działalność Jezusa, czyli na tym wszystkim *co działo się w całej Judei, począwszy od Galilei, po chrzcie, który głosił*

Jan, aż do wydarzeń związanych z męką, śmiercią i zmartwychwstaniem Pana Jezusa. Także samo dzisiejsze święto swoją nazwą może nas wprowadzać w błąd, ponieważ chrzest, jakiego udzielał Jan ma bardzo niewiele wspólnego z sakramentem, który my określamy tą nazwą. Jeśli chcielibyśmy przyrównać go do jakiegoś współczesnego obrzędu, to bardziej odpowiednim byłoby posypanie głów popiołem w Środę Popielcową, bo Jan, zanurzając ludzi w Jordanie, zachęcał ich do radykalnego wejścia na drogę nawrócenia, do którego my jesteśmy zaproszeni w pierwszym dniu Wielkiego Postu.

Ponadto warto zwrócić uwagę, że wydarzenia, które dziś świętujemy mają miejsce w bardzo dużym odstępie czasowym od tego, co uroczyste wspominaliśmy w minionych dniach, bo Jezus, rozpoczynając swoją działalność, miał lat około trzydziestu (Łk 3,23a), więc nie był już nawet małym chłopcem, ale dojrzałym mężczyzną.

Przejdźmy teraz do refleksji na dzisiejszymi czytaniem, a chcąc je ułożyć w logicznym porządku, powinniśmy wyjść od Ewangelii, w której spotykamy Pana Jezusa przychodzącego nad Jordan, aby tam z rąk Jana Chrzciciela przyjąć chrzest nawrócenia. Kulminacją owego wydarzenia jest *epifania* (czyli objawienie się) Ojca, który wskazuje na Jezusa, jako na swojego Syna umiłowanego, w którym ma upodobanie. To zdanie prowadzi nas bezpośrednio do pierwszego czytania, zaczerpniętego z proroctwa Izajasza (a dokładnie Deutero-Izajasza, gdyż w księdze tej badacze dostrzegają działalność przynajmniej trzech autorów żyjących nawet nie bezpośrednio po sobie, których spuścizna została zebrana w jedną całość; nasz autor jest drugi, po grecku *deuteros*), a dokład-

niej z *Pierwszej* (spośród czterech) *pieśni o Słudze Pańskim*, opisującej tajemniczą postać *Sługi* utożsamianego pierwotnie z Izraelem, a następnie zapowiadającego działalność Chrystusa. Całość zostaje domknięta przez fragment przemowy Piotra – wygłoszonej w domu poganina Korneliusza – w której odwołuje się on do minionej już wtedy *sprawy Jezusa z Nazaretu*, będącej wypełnieniem słów starotestamentalnego proroctwa.

Po ukazaniu więzi pomiędzy poszczególnymi czytaniem Liturgii Słowa, zwróćmy uwagę na główne myśli, które one zawierają, czyli to, że Jezus:

- jest umiłowanym Synem, w którym Ojciec ma upodobanie;
- przynosi i utrwała Prawo na całym świecie;
- dobrze czyni tym, którzy byli pod władzą diabła.

Głównym przesłaniem jest więc prawda o tym, że Pan Jezus, rozpoczynając swoją publiczną działalność nie jest w tym dziele osamotniony, ale towarzyszy Mu Ojciec, który Go posyła. Prawda ta ukazana jest w pierwszym i ostatnim z czytań. W tekście izajaszowym na określenie tego związku mamy pojęcia zaczerpnięte z relacji pan – sługa, Ewangelia zaś tę samą więź ukazuje za pomocą pojęć ojciec – syn. Może się wydawać, że te dwa obrazy są od siebie odległe, tymczasem, nasza wiedza na temat relacji społecznych w starożytności pokazuje, iż są to określenia niemal synonimiczne, ponieważ wtedy prawa dziecka nie były większe niż niewolnika, a sługa traktowany był w domu swego pana jak dziecko (oczywiście nie w znaczeniu więzi uczuciowej, ale raczej chodziło o przekonanie, że z jednej strony powinno być wychowywane, a z drugiej kontrolowane), stąd

termin *pais* tłumaczy się jako „dziecko”, „niewolnik” lub „sługa”. Szczególną więź, która łączy Boga z tym, którego wskazuje jako swojego *Syna (Sługę)*, ukazują określenia towarzyszące: *wybrany mój (umiłowany)*, *w którym mam upodobanie*. Jednoznacznie pokazują nam one, że więź między Ojcem a Jezusem jest szczególna. Można powiedzieć, że Syn staje się pełnomocnikiem Ojca wobec ludzi, przychodząc z całym Jego autorytetem.

Wyjątkowe wybranie, jakim zostaje On wsparty przez Ojca ma posłużyć do realizacji wielkiego dzieła zbawczego, które będzie wykonywał. Często utożsamiamy je z Jego męką i śmiercią oraz zmartwychwstaniem. Jednak nie powinniśmy zapomnieć, że pierwszym, zbawczym dziełem Pana Jezusa było Jego życie, podczas którego, poprzez swoje *słowo* i *czyn* przyniósł On *Prawo*, aby je utrwalić na całym świecie. W Biblii Tysiąclecia we fragmencie izajaszowego proroctwa wielokrotnie pojawia się termin *Prawo*, będący tłumaczeniem hebrajskiego *miszpat*. Oczywiście tłumaczenie to jest poprawne, ale nie oddaje pełni oryginału, ze względu na to, że kultura grecko-rzymska, w której formowały się nasze pojęcia, wiąże prawo przede wszystkim z praktyką sądowniczą, gdy tymczasem myślenie żydowskie idzie w innym kierunku, więc *miszpat* to nie tylko zbiór nakazów i zakazów, ale także *sprawiedliwość* (tak ów termin tłumaczy Biblia Paulistów) a również *wzór czegoś, co ma powstać oraz sposób życia*. Pan Jezus nie jest więc przedstawicielem suwerena, który swoim poddanym przynosi zbiór przepisów, aby je bezdusznie egzekwować, ale tym, który nie tylko swoim przykładem wskazuje właściwą drogę, ale także wytrwale dąży do tego, aby ludzi pociągnąć za sobą.

Zwróćmy przy tym uwagę, że Jego posłannictwo nie jest ograniczone do małej grupy (Narodu Wybranego), ale do wszystkich, gdyż *Jego pouczenia oczekują wyspy, a w każdym narodzie miły jest Mu ten, kto się Go boi i postępuje sprawiedliwie*. Ta powszechność jesusowego orędzia wypełnia się najpierw w zaproszeniu do wiary, które św. Piotr kieruje do oficera rzymskiego wojska, Korneliusza, a później w całej posłudze apostołów wypełniających – aż do złożenia ofiary ze swojego życia – polecenie otrzymane od Mistrza: *Idźcie i czyncie uczniami wszystkie narody* (Mt 28,19 przyp.). Można więc powiedzieć, że izajaszowy Sługa Pański, który najpierw utożsamiany jest z Izraelem, a później z Chrystusem, z czasem staje się zapowiedzią całego Kościoła, który zostaje posłany przez Ojca, aby stał się *światłością dla narodów*.

Kolejna myśl, na którą warto zwrócić uwagę, to sposób, w jaki wspomniane dzieło się dokonuje. Św. Piotr w domu Korneliusza zbawcze dzieło Jezusa streszcza krótko słowami: *przeszedł On, dobrze czyniąc i uzdrawiając wszystkich, którzy byli pod władzą diabła*. To czynienie dobra i uzdrawianie Izajasz opisuje szerzej wskazując na czyny, które my określamy jako uczynki miłosierne co do ciała. Nie możemy jednak zapomnieć, że to dobroczynne dzieło Jezusa nie było czasem sielankowym, ale raczej okresem walki z diabłem, widzącym, że świat, którego uważał się Panem, zaczyna wymykać mu się z rąk. Podejmował więc nieustanne wysiłki, niejednokrotnie posługując się ludźmi uważanymi powszechnie za sprawiedliwych (np. faryzeuszami), aby powstrzymać jesusowe dzieło, które było realizowane cicho (obraz trzciny i knotka), lecz konsekwentnie.

Chociaż, jak to zauważyliśmy na początku, chrzest, który stał się udziałem Jezusa, przez ręce Jana Chrzciciela, nie jest tym samym, co sakrament, który nas wprowadził do Kościoła, to jednak można zauważyć pewną ważną więź. Tak jak zanurzenie w Jordanie zapoczątkowało czas publicznej działalności Jezusa, tak nasz chrzest (a przede wszystkim drugi z sakramentów chrześcijańskiego wtajemniczenia, jakim jest bierzmowanie)

wzywa nas do tego, abyśmy wzorując się na naszym Mistrzu dawali świadectwo, że *On jest Panem wszystkich*. Jeśli zaś jest *Panem wszystkich*, to bez wątplenia należy Mu, aby każdy człowiek mógł poznać Jego miłość do ludzi i wejść na drogę wiary. Dzisiaj więc Bóg nas namaszcza *Duchem Świętym i mocą*, abyśmy, kontynuowali jezusową misję, dając świadectwo tym, wśród których żyjemy.

o. Andrzej OSB

ADHORTACJA APOSTOLSKA PAPIEŻA FRANCISZKA

## AMORIS LAETITIA



### *Erotyczny wymiar miłości*

150. Wszystko to prowadzi nas do poruszenia kwestii życia seksualnego małżeństwa. Sam Bóg stworzył płciowość, która jest wspaniałym darem dla Jego stworzeń. Gdy się ją pielęgnuje i troszczy, by nie wymknęła się spod kontroli, to czyni się tak dlatego, aby zapobiec „niedowartościowaniu właściwej wartości”<sup>146</sup>. Św. Jan Paweł II odrzucił pogląd, jakoby nauczanie Kościoła prowadziło do „zaprzeczenia wartości ludzkiej płci”, lub najwyżej ją tolerowało z powodu „konieczności prokreacji”<sup>147</sup>. Potrzeba seksualna małżonków nie jest obiektem pogardy, i „nie chodzi żadną miarą o zakwestionowanie owej potrzeby”<sup>148</sup>.

<sup>146</sup> JAN PAWEŁ II, *Katecheza* (22 października 1980): *Insegnamenti* 3/2 (1980), 951; *Dzieła zebrane*, t. VI, *Katechezy*, Kraków, 2007, s. 215.

<sup>147</sup> *Tamże*.

<sup>148</sup> Tenże, *Katecheza* (24 września 1980): *Insegnamenti* 3/2 (1980), 719; *Dzieła zebrane*, t. VI, *Katechezy*, Kraków, 2007, s. 203.

151. Tym, którzy obawiają się, że wychowanie uczuć i seksualności pomniejszy spontaniczność miłości, św. Jan Paweł II powiedział, że człowiek „jest wezwany również do pełnej i dojrzałej spontaniczności odniesień”, i że „staje się ona stopniowo owocem rozpoznania poruszeń własnego serca”<sup>149</sup>. To coś, co się zdobywa, ponieważ każdy człowiek „musi wytrwale i konsekwentnie uczyć się znaczenia ciała”<sup>150</sup>. Seksualność nie jest bogactwem, które miałyby nagrodzić lub stanowić rozrywkę, ponieważ jest językiem interpersonalnym, gdzie druga osoba jest traktowana poważnie, z jej świętą i nienaruszalną wartością. Tak więc, „udziałem serca ludzkiego staje się jakby inna spontaniczność”<sup>151</sup>. W tym kontekście erotyzm jawi się jako szczególnie ludzki przejaw

<sup>149</sup> *Katecheza* (12 listopada 1980): *Insegnamenti* 3/2 (1980), 1133; *Dzieła zebrane*, t. VI, *Katechezy*, Kraków, 2007, s. 223.

<sup>150</sup> *Tamże*.

<sup>151</sup> *Tamże*.

seksualności. Można w nim znaleźć „obłubieńczy sens ciała i autentyczną godność daru”<sup>152</sup>. W swojej katechezie na temat teologii ciała ludzkiego św. Jan Paweł II uczył, że cielesność płciowa „jest nie tylko źródłem płodności i prokreacji”, ale ma także „zdolność wyrażania miłości, tej właśnie miłości, w której człowiek-osoba staje się darem”<sup>153</sup>. Zdrowy erotyzm, chociaż byłby złączony z poszukiwaniem przyjemności, zakłada podziw, a zatem może uczłowieczyć impulsy.

152. Zatem, żadną miarą nie możemy rozumieć erotycznego wymiaru miłości, jako dozwolonego zła lub jako ciężaru, który trzeba tolerować dla dobra rodziny, ale jako dar Boga, który upiększa spotkanie małżonków. Będąc namiętnością wysublimowaną przez miłość, która podziwia godność drugiego, staje się on „ureczywistnieniem czystej, wyłącznej afirmacji” ukazującej nam, do jakich cudów zdolne jest ludzkie serce, i tak przez chwilę „odczuwa się, że ludzkie istnienie jest udane i szczęśliwe”<sup>154</sup>.

#### *Przemoc i manipulacja*

153. W ramach tej pozytywnej wizji seksualności należy umieścić ten temat w jego integralności i ze zdrowym realizmem. Nie możemy bowiem ignorować faktu, że często seksualność ulega depersonalizacji i pełna jest także patologii, tak, że „staje się w coraz większym stopniu okazją i narzędziem afirmacji własnego «ja» oraz samolubnego zaspoka-

jania własnych pragnień i popędów”<sup>155</sup>. W obecnym czasie istnieje duże zagrożenie, że również seksualność zostanie zdominowana przez zatruwającego ducha „użyj i wyrzuć”. Ciało drugiej osoby jest często manipulowane, jak coś, co trzyma się tak długo, dopóki zapewnia satysfakcję, a ulega pogardzie, kiedy traci swą atrakcyjność. Czy można zignorować lub ukryć ustawiczne formy dominacji, arogancji, wyzysku, perwersji i przemocy seksualnej, które są produktem wypaczono rozumienia seksualności, grzebiące godność innych osób oraz wezwanie do miłości pod mrocznym poszukiwaniem siebie samych?

154. Nie trzeba przypominać, że także w małżeństwie seksualność może stać się źródłem cierpienia i manipulacji. Dlatego trzeba wyraźnie podkreślić, że „współżycie płciowe narzucone współmałżonkowi bez liczenia się z jego stanem oraz z jego uzasadnionymi życzeniami, nie jest prawdziwym aktem miłości i dlatego sprzeciwia się temu, czego słusznie domaga się ład moralny we wzajemnej więzi między małżonkami”<sup>156</sup>. Akty właściwe zjednoczeniu seksualnemu małżonków odpowiadają naturze seksualności, jakiej chciał Bóg, jeśli dokonują się „w sposób ludzki”<sup>157</sup>. Stąd św. Paweł napominał: „Niech nikt w tej sprawie nie wykracza i nie oszukuje brata swego” (1 Tes 4,6). Chociaż pisał on w czasach zdominowanych przez kulturę patriarchalną, w której kobietę uważano za całkowicie podporządkowa-

<sup>152</sup> *Tamże*: 1132; s. 223.

<sup>153</sup> *Katecheza* (16 stycznia 1980): *Insegnamenti* 3/1 (1980), 151; *Dzieła zebrane*, t. VI, *Katechezy*, Kraków, 2007, s. 130.

<sup>154</sup> JOSEF PEIPER, *O miłości, nadziei i wierze*, tłum. Irena Gano, Poznań, 2000, ss.120-121.

<sup>155</sup> JAN PAWEŁ II, Enc. *Evangelium vitae* (25 marca 1995), 13: AAS 87 (1995), 427.

<sup>156</sup> PAWEŁ VI, Enc. *Humanae vitae*, (25 lipca 1968), 13: AAS 60 (1968), 489.

<sup>157</sup> SOBÓR WAT. II, Konst. duszp. *Gaudium et spes* o Kościele w świecie współczesnym, 49.

ną mężczyźnie, tym niemniej uczył, że seksualność powinna być przedmiotem dialogu między małżonkami: podniósł możliwość odroczenia relacji seksualnych na pewien okres, ale „za obopólną zgodą” (1 Kor 7,5).

155. Św. Jan Paweł II dał bardzo subtelne ostrzeżenie, kiedy powiedział, że mężczyzna i kobieta są „zagrożeni niedosytem”<sup>158</sup>. Oznacza to, że są powołani do coraz bardziej intensywnego zjednoczenia, ale ryzyko polega na usiłowaniu wymazania różnic i tego nieuniknionego dystansu, jaki istnieje między nimi. Każde bowiem z nich ma właściwą sobie i niepowtarzalną godność. Gdy piękno wzajemnej przynależności zamienia się w panowanie, to „zmienia się zasadniczo komunijna struktura osobowej relacji”<sup>159</sup>. W logice panowania, także ten, kto dominuje, dochodzi w ostateczności do zaprzeczenia swojej własnej godności<sup>160</sup> i ostatecznie przestaje „utożsamiać się ze swoim ciałem”<sup>161</sup>, ponieważ pozbawia go wszelkiego znaczenia. Przeżywa seks jako ucieczkę od samego siebie i rezygnację z piękna małżeństwa.

156. Ważne, aby jasno odrzucić wszelkie formy podporządkowania seksualnego. Dlatego należy unikać błędnej interpretacji tekstu z Listu do Efezjan, w którym jest wezwanie: „żony niechaj będą poddane swym mężom” (Ef 5,22). Św. Paweł wyraża się tutaj w kategoriach

kulturowych właściwych tej epoce, ale nie powinniśmy podejmować takiej szaty kulturowej, lecz orędzie objawione, które wypływa z całej perykopy. Podejmijmy mądre wyjaśnienie św. Jana Pawła II: „Miłość wyklucza każdy rodzaj poddaństwa, przez które żona stawałaby się sługą czy niewolnicą męża [...]. Wspólnota i jedność, jaką z racji małżeństwa mają stanowić, urzeczywistnia się poprzez wzajemne oddanie, które jest także wzajemnym poddaniem”<sup>162</sup>. Dlatego mówi się również, że „mężowie powinni miłować swoje żony, tak jak własne ciało” (Ef 5,28). W istocie tekst biblijny zachęca do przewyciężenia wygodnego indywidualizmu, by być skierowani ku innym: „Bądźcie sobie wzajemnie poddani” (Ef 5,21). To wzajemne „poddanie” między małżonkami nabiera szczególnego znaczenia i jest rozumiane jako swobodnie wybrana wzajemna przynależność, charakteryzująca się zespołem takich cech jak wierność, szacunek i troska. Seksualność służy nierozzerwalnie takiej przyjaźni małżeńskiej, bo ma na celu zapewnienie, aby druga osoba żyła w pełni.

157. Jednak odrzucenie wypaczeń seksualności i erotyki nie powinno nas nigdy prowadzić do pogardzania nimi albo lekceważenia. Ideał małżeństwa nie może się kształtować tylko jako dar hojny i pełen poświęcenia, gdzie każdy wyrzeka się wszelkich potrzeb osobistych i dba tylko o czynienie dobra dla drugiego, bez żadnej satysfakcji. Pamiętajmy, że prawdziwa miłość umie także przyjmować od drugiego, jest zdolna do zaakceptowania siebie jako osoby kruchej i potrzebują-

<sup>158</sup> *Katecheza* (18 czerwca 1980): *Insegnamenti* 3/1 (1980), 1778; *Dzieła zebrane*, t. VI, *Katechezy*, Kraków, 2007, s. 173.

<sup>159</sup> *Tamże*.

<sup>160</sup> Por. tenże, *Katecheza* (30 lipca 1980): *Insegnamenti* 3/2 (1980), 311; *Dzieła zebrane*, t. VI, *Katechezy*, Kraków, 2007, s. 180.

<sup>161</sup> Tenże, *Katecheza* (8 kwietnia 1981): *Insegnamenti* 4/1 (1981), 904; *Dzieła zebrane*, t. VI, *Katechezy*, Kraków, 2007, s. 255.

<sup>162</sup> *Katecheza* (11 sierpnia 1982): *Insegnamenti* 5/3 (1982), 205-206; *Dzieła zebrane*, t. VI, *Katechezy*, Kraków, 2007, s. 341.

cej pomocy, nie rezygnuje z przyjęcia ze szczerą i radosną wdzięcznością cielesnych wyrazów miłości w pieśszczocie, przytuleniu, pocałunku i zjednoczeniu seksualnym. Benedykt XVI był pod tym względem jasny: „Jeżeli człowiek dąży do tego, by być jedynie duchem i chce odrzucić ciało jako dziedzictwo tylko zwierzęce, wówczas duch i ciało tracą swoją godność”<sup>163</sup>. Dlatego „człowiek nie może żyć

<sup>163</sup> Enc. *Deus caritas est* (25 grudnia 2005), 5: AAS 98 (2006), 221.

wyłącznie w miłości oblatywnej, zstępującej. Nie może zawsze tylko dawać, musi także otrzymywać. Kto chce ofiarować miłość, sam musi ją otrzymać w darze”<sup>164</sup>. To jednak wymaga, aby pamiętać, że ludzka równowaga jest krucha, że zawsze pozostaje coś, co stawia opór humanizacji, i że w każdej chwili może wybuchnąć na nowo, odzyskując swoje najbardziej prymitywne i egoistyczne skłonności. (...)

<sup>164</sup> Tamże, 7.



## Słuchaj, synu...

Warto słuchać ludzi, którzy mają coś ważnego do powiedzenia. Jednak skąd wiedzieć, że ktoś rzeczywiście ma coś istotnego do przekazania? Ponad piętnaście wieków temu żyli na pustyniach ludzie, którzy nie mówili wiele, ale kiedy coś powiedzieli, to ich słowo miało wartość. Warto dziś słuchać Ojców pustyni...

Pewien brat w Celach męczył się w samotności; przyszedł i opowiedział o tym abba Teodorowi z Ferme. Starzec mu rzekł: „Idź i upokórz się w myśli, poddaj się pod posłuszeństwo i zamieszkać pośród innych”. On wrócił po jakimś czasie i powiedział starcowi: „Także i pośród ludzi nie znalazłem pokoju”. Starzec rzekł: „Jeśli ani wśród ludzi, ani w samotności nie znalazłeś pokoju, to po co przyszedłeś na mnicha? Czyż nie po to, by znieść utrapienia? Powiedz mi od ilu lat nosisz habit?” On odpowiedział: „Od ośmiu”. A starzec na to: „Wiedz, że ja noszę habit od siedemdziesięciu lat, a dotąd ani na jeden dzień nie znalazłem pokoju: ty zaś chciałbyś go osiągnąć w osiem lat?” Gdy on to usłyszał, odszedł umocniony. (ŻM 4,269)

Powiedział także [abba Teodor]: „Jeżeli się z kimś przyjaźnisz, a jemu się przydarzy ulec pokusie i popełnić nierząd, to jeśli tylko możesz, podaj mu rękę i wyciągnij go z błota. Gdyby jednak wpadł w herezję i nie chciał się na twoją prośbę nawrócić, zerwij z nim szybko: bo gdybyś zwlekał, mógłbyś mu się dać wciągnąć w przepaść”. (ŻM 4,271)

Kiedyś abba Teodor przebywał z braćmi w Sketis; a oni podczas jedzenia sięgali po kubki w milczeniu, z szacunku dla niego, i nie mówili „Przepraszam”. I rzekł abba Teodor: „Mnisi stracili już dobre wychowanie i nie mówią «Przepraszam»”. (ŻM 4,273)



# PODZIĘKOWANIA RADY RODZICÓW SZKOŁY PODSTAWOWEJ NR 132 W KRAKOWIE-TYŃCU

Rada rodziców SP 132 w Tyńcu chciała podziękować wszystkim którzy wsparli nasze akcje organizowane pod koniec roku 2016.

To jest:

## 1. SZLACHETNA PACZKA

Zebraliśmy w sumie 1.807,96 zł oraz artykuły spożywcze, chemiczne, odzież, art. papiernicze. Ponadto otrzymaliśmy zlew dwukomorowy wraz z półką, komplet pościeli hipoalergicznnej, a tyniecka Ochotnicza Straż Pożarna zadeklarowała darmowe wypożyczenie rodzinie osuszacza do powietrza. Za zebrane pieniądze zakupiliśmy: lodówkę Beco (800 zł), pralkę Indesit (799 zł), skórzane obuwie zimowe dla rodziny.

## 2. Sprzedaż kartek świątecznych – 649 zł;

## 3. Kiermasz ozdób świątecznych – 1101 zł;

## 4. Sprzedaż kalendarzy z ilustracjami wykonanymi przez dzieci ze wszystkich klas – 360 zł.

Cały dochód przeznaczamy na potrzeby dzieci ze szkoły w Tyńcu.

Dziękujemy za odzew i wsparcie.



## PLAN KOŁĘDY 2017

### 9 I – poniedziałek

Bogucianka 3-19a (niep), 18-4 (parz)  
 Bogucianka 21-33 (niep), 32-20 (parz)  
 Bogucianka 35-45 (niep); 52b, 48b, 48, 44-34 (parz)  
 Podgórk Tynieckie 60-87 (obie)

### 10 I – wtorek

Walgerza Wdałego 3-11a (niep); 32-2 (parz.)  
 Walgerza Wdałego 13-43 (niep); 58-34 (parz)  
 Bogucianka 47-61a (niep); 60a-52, 50, 46 (parz)  
 Podgórk Tynieckie 88-99 (obie)

### 11 I – środa

Bogucianka 63-85 (niep); 78a-62 (parz)  
 Grodzisko 1-27 (niep); 16a-2 (parz)

Grodzisko 29-55 (niep); 42-18 (parz)  
 Podgórk Tynieckie 100-120 (obie)

### 12 I – czwartek

Juranda ze Spychowa 1-27 (obie), Stępcice 3-5  
 Bogucianka 87-93 (niep.), 92b-80 (parz)  
 Janasówka, Bogucianka 125-196, Stępcice 16-37  
 Dąbrowa 53-59 (niep), Fedkowicza 6-30 (obie)

### 13 I – piątek

Wielogórska 28-46; 63,63a-t (parz)  
 Wielogórska 48-62, 64-127 (obie)  
 Kozienicka 76-109 (obie), Bagienna 4-11 (obie)



O. Leon Knabit OSB

## KOROWODY TRZECH KRÓLI

Trudno było w to uwierzyć, że w roku 2016 Korowody Trzech Króli odbyły się w 420 polskich miejscowościach, a wzięło w nich udział ok. półtora miliona ludzi. A w tym roku liczba wzrosła do 515 miejscowości w Polsce i jeszcze 22 – zagranicą. Ostry mróz nie przstraszył uczestników, których razem było już chyba około dwóch milionów. Oglądając zdjęcia i filmy z tych uroczystości, pytamy, się, jaka jest ta Polska, i jacy jesteście my, Polacy. Lubimy marsze i pochody, organizowane dla poparcia lub protestu. W piątek mówiono wyraźnie: Jesteśmy tu dla Chrystusa, Jesteśmy my, dla których Boże Narodzenie jest radością. Podobnie, jak na Świątowych Dniach Młodzieży. Zobaczycie papieża – tak. Odwiedzić ciekawy kraj, Polskę – oczywiście. Ale młodzi przyjechali przede wszystkim, by wyznać swą wiarę w Chrystusa i w tej wierze się umocnić. Mam nadzieję, że wielu starszym niewierzącym, czy obojętnym taka postawa młodzieży dała coś do myślenia. Może i nam, tynieckim Czytelnikom, pozwoli spojrzeć z większą nadzieją na to, co się wokoło nas dzieje. Dużo jest wciąż zła i rozmaitych nieszczęść, ale i wiele dobra, które trzeba zauważyć, o którym trzeba mówić i którym trzeba żyć. I do tego jeszcze samym czynić dobro. Św. Filip Nereusz mawiał: Bądźcie dobrzy, o ile potraficie. A tego dobra jest wciąż za mało, jeżeli dochodzą do nas tragiczne wieści, jak choćby to, że od listopada zmarło w Polsce z wychłodzenia 53 osoby. Oby w naszym Tyńcu było tyle gorących serc i rąk skłonnych do dawania, by nikt u nas z wychłodzenia nie umarł!

# Intencje mszalne z parafii

I Tydzień zwykły  
9-15 stycznia 2017

<b>Pn</b> <b>9</b> <b>I</b>	6 <sup>30</sup>	- dziękczynna za zdrowie Agnieszki i z prośbą o dalsze błogosławieństwo Boże † za śp. Mieczysława Baran † za śp. Janinę Kot – od wnuczki Ewy
	18 <sup>00</sup>	† za śp. Mariana Machurę – od parafian
<b>Wt</b> <b>10</b> <b>I</b>	6 <sup>30</sup>	- o błogosławieństwo Boże i zdrowie dla Bernarda i Krystyny Ruseckich - o błogosławieństwo Boże, zdrowie i światło Ducha Świętego dla Agaty w 12 r. urodzin † za śp. Stanisława i Czesławę Kordupel oraz Mieczysława i Helenę Olenckich
	18 <sup>00</sup>	† za śp. Wojciecha Piątka
<b>Śr</b> <b>11</b> <b>I</b>	6 <sup>30</sup>	† za śp. o. Jana Pawła i rodziny Konobrockich † za śp. Jadwigę Strzembary
	18 <sup>00</sup>	† za śp. zmarłą mamę
<b>Czw</b> <b>12</b> <b>I</b>	6 <sup>30</sup>	† za śp. Sylwestra Kuca † za śp. dusze w czyśćcu cierpiące
	18 <sup>00</sup>	† za śp. Elżbietę Misterek
<b>Pt</b> <b>13</b> <b>I</b>	6 <sup>30</sup>	- w intencji Anny Kudryńskiej † za śp. Jana Zajączkowskiego
	18 <sup>00</sup>	† za śp. Mariana Machurę – od wdzięcznej rodziny
<b>Sb</b> <b>14</b> <b>I</b>	6 <sup>30</sup>	- o błogosławieństwo Boże i zdrowie dla Romany i Mariusza † za śp. o. Jana Pawła – od parafian tyńskich
	18 <sup>00</sup>	† za śp. Mariana Machurę – od rodziny Ochmańskich i Bartyzelów
<b>Nd</b> <b>15</b> <b>I</b>	6 <sup>30</sup>	† za śp. Mariana Machurę – od Krystyny i Tadeusza Mazurkiewiczów
	8 <sup>30</sup>	† za śp. Mariana Machurę – od członków byłego chóru parafialnego
	10 <sup>30</sup>	- dziękczynna oraz z prośbą o błogosławieństwo Boże w 40. rocznicę ślubu Haliny i Jana z rodziną † za śp. zmarłą mamę † za śp. Karola Malisz
	12 <sup>30</sup>	† za śp. Julię, Józefa, Stefanię i Józefa
	18 <sup>00</sup>	- W INTENCJI PARAFIAN

## Kościół filialny św. Kazimierza (ul. Podgóрки Tyńskie 96)

15 I	10 <sup>00</sup>	† za śp. zmarłych z rodzin Miłków, Żaków i Katra
------	------------------	--

## Kaplica Sióstr Oblatek Serca Jezusa (ul. Zagórze 11)

3 I	18 <sup>00</sup>	- o Boże błogosławieństwo, potrzebne łaski i zdrowie dla Róży oraz o wieczną radość dla zmarłego męża
-----	------------------	---



**Kompozycje z kościoła w Tyńcu**  
znajdują się na stronie:  
[tynike.benedyktyni.com/1-2/](http://tynike.benedyktyni.com/1-2/)



- ♦ Bóg zapłać za ofiary złożone dzisiaj na cele inwestycyjne podejmowane przez naszą parafię.
- ♦ Serdecznie zapraszamy członków Apostolstwa Modlitwy na spotkanie opłatkowe, które odbędzie się dzisiaj o godzinie 15<sup>30</sup> w odnowionej części Opactwa.
- ♦ W piątek 13 stycznia odbędzie się w kościele nabożeństwo fatimskie. Rozpocznie się ono około 17<sup>30</sup> i po Mszy św. będzie kontynuowane do około 19<sup>30</sup>.
- ♦ Przypominamy o zaproszeniu wszystkich rodzin, które gościły w swoich domach Słowaków w czasie Światowych Dni Młodzieży, na spotkanie, które odbędzie się w najbliższą sobotę o godzinie 16<sup>00</sup> w Sali Petrus z udziałem gości ze Słowacji. Organizatorzy proszą o poinformowaniu jeszcze dzisiaj o chęci udziału (z podaniem ilości osób) po Mszy św. w księgarni lub gdy jest nieczynna na furcie, albo jako wiadomość sms na numer 661-778-441.
- ♦ W nocy z 14 na 15 stycznia nasza parafia została poproszona o modlitewne czuwanie w kaplicy wiecznej adoracji przy Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Łagiewnikach. Bardzo serdecznie zapraszamy wszystkich parafian. Można przyjechać na chwilę modlitwy wraz z rodziną lub pozostać dłużej (nawet całą noc). Od godziny 21<sup>00</sup> modlitwa będzie animowana przez wspólnotę Domowego Kościoła, od 22<sup>00</sup> poprowadzi ją młodzież a od północy Apostolstwo Modlitwy.
- ♦ W przyszłą niedzielę
  - o godzinie 15<sup>00</sup> dzieci z przedszkola w Tyńcu wystawią jasełka, na które zapraszają zarówno swoje rodziny jak i wszystkich parafian;
  - o godzinie 16<sup>00</sup> odbędzie się opłatkowe spotkanie ministrantów i członków scholi oraz ich najbliższych, a zwłaszcza rodziców.
  - także o godzinie 16<sup>00</sup> o. Włodzimierz odprawi Mszę św. dla osób medytujących w tradycji chrześcijańskiej. Po Mszy św. i medytacji będą mieć miejsce spotkanie i konferencja.
- ♦ W księgarni dostępne są jeszcze zestawy zawierające poświęcone 6 stycznia kadzidło i krede. Składane ofiary będą przeznaczone na rzecz Dzieła Pomocy św. Ojca Pio.

**Rzymskokatolicka Parafia pw. Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Krakowie-Tyńcu;**

30-398 Kraków-Tyńiec, ul. Benedyktyńska 37 tel. 012-688-52-79 (kancelaria) parafia@benedyktyni.pl

**Kancelaria parafialna:** poniedziałek 19.00 – 19.30; środa 15.30 – 16.45; sobota 8.30 – 9.30 [Poza godzinami pracy kancelarii można zgłaszać pilne wezwania do chorych i sprawy pogrzebowe, dzwoniąc na numer kancelarii].

**Biura cmentarza:** poniedziałek – piątek 8.00 – 9.00 i 17.30 – 18.00; sobota 17.30 – 18.00; telefon do br. Jana: 510-026-400

**Numer konta bankowego:** Bank Pekao S.A. II O. w Krakowie: 36 1240 1444 1111 0000 0937 0997